GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU — RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK IV MAJ 1937 Nr 5

Królowej Korony Polskiej.

We wieńcu gwiazd nad naszą świecisz ziemią,
Sosnowy bór Cię wielbi w swoim szumie
I kwiatów woń ku Twoim stopom płynie,
I pieśni dźwięk, i modłów szept w zadumie.

Królową swą obwołał Cię przed wieki
Naród, gdy cios za ciosem bił w odźwierze.
Przez wszystkie dni — te bliskie i dalekie —
Trwa wiernie wciąż najświętsze to Przymierze.

We wieńcu gwiazd nad naszą jaśniej niwą,
O wież Twych szczyt niech swoje skrzydła złamie
Północny wichr.. Ty losów snuj przędziwo
I króluj nam, o Przenajświętsza Pani!

S. J. S. — Pińczów.

Gdy majowe płyną dni...

W tym miesiącu ziemia cała
Życiem, wonią, wdziękiem lśni,
Wszędzie Twoja dźwięczy chwała,
Gdy majowe płyną dni.

Cała przyroda, wszystko co żyje i co czuje oddaje hołd Tej, która

Dzieł Boskich korona
Nad Anioły wywyższona.

Spod przydrożnych figur i kapliczek w ciche, ciepłe majowe wieczory popłyną w niebo rzewne melodie pieśni i Litanii Loretańskiej.

W ubożuchnych wiejskich kościołach czy wspaniałych świątyniach gromadzić się będą tłumy pragnące uczcić Tę, która

Choć jest Panią nieba, ziemi
Nie gardzi dary naszemi.

Rzecz jasna, że w chórze rozśpiewanych wiernych nie zabraknie różańcowych.

Różańcowi bez ważnego powodu nie opuszczą żadnego nabożeństwa majowego.

Różańcowi po wsiach od kościoła odległych zachęcą innych do gromadzenia się przed kaplicami i figurami przydrożnymi i poprowadzą śpiew ku czci Najśw. Panny.

Różańcowi za swój święty obowiązek i za zaszczyt uważać sobie będą przyozdobienie kwiatami wszystkich figur i kapliczek na terenie swej parafii. A jeśli spostrzegą, że jakaś figura jest mocno zniszczona i chyli się ku upadkowi, zapoczątkują składkę na odnowienie jej lub przyprowadzenie do porządku.

W domu każdego różańcowego obraz Matki Najświętszej, ubrany kwieciem, stanie się małym ołtarzykiem, przy którym wieczorem zbierze się cała rodzina, by wspólną pieśnią i modlitwą zakończyć dzień każdy. Chorym i tym, którzy nie będą mogli opuścić domu, zastąpi to majowe nabożeństwo.

Najmilszym jednak dowodem czci naszej dla Maryi będzie serce, oczyszczone przez spowiedź.

Złóżmy na wieniec wszystkie serca cnoty,
Które wykwitły w sile Jej opieki.

A gdy w sercu pełnym cnót zagości Pan Jezus przyjęty w Komunii świętej, wtedy uśmiechem radości i zadowolenia spoglądać będzie na nas

Gwiazda Zaranna, śliczna Jutrzenka,
Niepokalana Mario Panienka.

A kiedyś, gdy spełnimy na ziemi wszystko, do czego nas Bóg powołał, wtedy, o Maryjo,

Dla nas wszystkich niech zaświta
Twej miłości błogi raj,
Całej ziemi niech zawita
O Maryjo, śliczny maj.

Kalendarzyk liturgiczny.

3 maja: Święto Królowej Korony Polskiej. Święto wdzięczności Matce Najśw. za jej przemożne orędownictwo Połączone ze świętem narodowym rocznicy Konstytucji majowej, stanowi wielki dzień dla każdego Polaka — katolika. Uczcijmy ten dzień biorąc udział w nabożeństwach kościelnych, obchodach narodowych i akademiach.

4 maja: Święto Znalezienia Krzyża Pana Jezusa.

3, 4, 5: Dni Krzyżowe, poświęcone modłom błagalnym o urodzaje.

6 maja: Wniebowstąpienie Pana Jezusa. W uroczystość tę gasi się paschał i usuwa statuę zmartwychwstałego Jezusa i krzyż przepasany czerwoną stułą.

15 maja: Wigilia Zesłania Ducha św. W dniu tym dawniej chrzczono nowonawróconych i tych, którzy z powodu choroby nie mogli przyjąć Chrztu św. w Wielką Sobotę. Dziś odbywa się w tym dniu święcenie wody.

16, 17: Zesłanie Ducha św. (Zielone Święta).

19, 21, 22: Suche Dni. Obowiązuje post ścisły.

23 maja: Uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

27 maja Uroczystość Bożego Ciała. Celem tego święta jest publiczne wyznanie wiary w rzeczywistą obecność Jezusa w Najśw. Sakramencie, podziękowanie za ten niewysłowiony dar i wynagrodzenie Panu Jezusowi za liczne zniewagi, wyrządzone mu w Najśw. Sakramencie. Różańcowi wezmą wspólny udział w uroczystej procesji.

Uśmiech Najśw. Dziewicy.

Według jednego z opisów cudownych objawień Najśw. Dziewicy w Lourdes, Najśw. Panna, ukazawszy się po raz ostatni św. Bernadecie, uśmiechnęła się do niej niebiańsko. Uśmiech ten, opisuje jedna z osób, która go widziała, w następujących słowach:

— Przybyłem właśnie do Coterets, gdy tak wiele mówiono o objawieniach w Lourdes. Nie wierzyłem niczemu, bo nie wierzyłem w Boga. W jednym z dzienników wyczytałem, że 16 lipca ukazała się Najśw. Panna Bernadecie, uśmiechając się do niej niebiańsko na pożegnanie. Postanowiłem pojechać do Lourdes, by wybadać małą i ujawnić kłamstwo.

Na moją prośbę Bernadetta opowiedziała mi swoje objawienie.

— A jak uśmiechnęła się do ciebie ta piękna Pani? zapytałem.

— O panie, aby oddać ten uśmiech, trzeba być istotą niebiańską, odpowiedziała.

— Czy nie mogłabyś jednak dla mnie tego uczynić? nalegałem. Jestem niedowiarkiem i nie wierzę w twe objawienia.

Twarz dziecka zasępiła się. Nagle Bernadetta rzekła:

— Ponieważ jesteś wielkim grzesznikiem, oddam ci uśmiech Najw. Dziewicy, abyś się nawrócił.

Po tych słowach Bernadetta powstała bardzo powoli, złożyła ręce jak do modlitwy, wzniosła oczy ku niebu, a lica jej okrasił uśmiech niebiański, jakiego nigdy nie widziałem. Postać jej cała promieniała cudowną jasnością. Ukląkłem przed tą istotą wybraną, dostrzegając wyraźny uśmiech Najśw. Dziewicy na jej ustach.

Od tej pamiętnej chwili uśmiech ten niebiański noszę w głębi duszy. Straciłem żonę i dwie córki, a samotność mi nie ciąży. Żyję uśmiechem Najświętszej Dziewicy.

Okólnik dla Diecezji Kieleckiej.

Przypominamy wszystkim Różańcowym, że w dn. 26 kwietnia r. b. NAJDOSTOJNIEJSZY ARCYPASTERZ DIECEZJI *obchodzi 27* ROCZNICĘ WYBORU NA BISKUPA KIELECKIEGO. *W tym szczęśliwym dla Diecezji DNIU prośmy o błogosławieństwo i zdrowie dla naszego* UKOCHANEGO PROTEKTORA... *Ofiarujmy w tej intencji — Różaniec, Komunię św. i adorację Najśw. Sakramentu. Pamiętajmy, że to nasz święty dług wdzięczności...*

UWAGA RÓŻAŃCOWI! W czerwcu odbędzie się szereg jednodniowych Zjazdów.

1. **Dnia 5 czerwca o godz. 9 rozpocznie się Zjazd w Kielcach (zbiórka w Katedrze) dla parafij Dekanatów: kieleckiego, piekoszowskiego, daleskiego, bodzentyńskiego.**
2. **Dnia 10 czerwca o godz. 9 rozpocznie się Zjazd w Szczekocinach (przy kościele parafialnym) dla parafij Dekanatów: szczekockiego i irządzkiego.**
3. **Dnia 15 czerwca o godz. 9 rozpocznie się Zjazd w Sułoszowie (kościół parafjalny) dla parafij Dekanatów: olkuskiego i sułoszowskiego.**
4. **Dnia 22 czerwca o godz. 9 rozpocznie się Zjazd w Słomnikach (kościół parafialny) dla parafij Dekanatów: słomnickiego, proszowskieeo i prandockiego.**

Już teraz omówcie te Zjazdy na najbliższych zebraniach różańcowych w każdej parafii, która w skład wymienionych dekanatów wchodzi i ustalcie, kto na nich będzie obecny. Wybierajcie się jaknajliczniej nie tylko Zelatorowie i Zelatorki lecz również poszczególni członkowie różańcowi. Zjazd przeprowadzi wszędzie Ks. Dyrektor Diecezjalny przy pomocy Księży Dyrektorów Dekanalnych.

Diecezjalny Zjazd Różańcowych w Kielcach.

(Dalszy ciąg przemówienia Ks. Dyrektora Diecezjalnego).

My katolicy nie opcnujemy, że Państwo winno przez swe zarządzenia odnośnie do naszych małżeństw troszczyć się o zachowanie warunków, istotnych, uznawanych przez Kościół, ma możność wystawienia pewnych warunków, nie stojących w sprzeczności z nauką Kościoła o małżeństwach, może roztaczać pewną kontrolę przy spisywaniu aktów zaślubin, respektując jednocześnie skutki naszych małżeństw, lecz wiemy też dobrze, że Pan Jezus nie Państwu, ale Kościołowi dał moc

i władzę tworzenia rodzin przez sakramentalny związek, że żadne państwo nie ma władzy na rozwiązywanie tego, co Kościół węzłem małżeńskim, sakramentalnym połączył. Zasady bezbożnicze odnośnie naszych rodzin przeprowadziła w całej rozciągłości bolszewicka Rosja. Skutki dziś widzimy: rodziny rozprzęgły się zupełnie, dzieci nie znają swych rodziców i wałęsają się jakby bezdomne zwierzątka... spadek urodzin jest tak wielki, że przelękli się już sami bolszewicy i nawołują do wzmocnienia rodzin. Najgorsze jednak to, że te rodziny pozbawione Boga, wiary, religii — nic też dziwnego, że upadek ich pogłębia się stale i nie zatrzyma się aż nie da się im z powrotem silnego fundamentu w Bogu, wierze i religii.

Inny typ zeświedczenia rodzin widzimy w usiłowaniach rządzących w dzisiejszej Rzeszy Niemieckiej. Tam wprawdzie zwalcza się masonerię, ale usiłuje się jednocześnie przez stworzenie jakiejś wiary państwowej będącej wskrzeszeniem dawnego poganizmu, wyrwać rodzinę z objęć Kościoła, Jego wpływu, a wtłoczyć ą w nakazy i prawa czysto państwowe, które często stają w poprzek prawom Bożym, Chrystusowym i nakazom Kościoła. Państwo to nowy bóg niemiecki — ma się mu podporządkować wszystko—Kościół, wiara i rodzina. I jaki tego skutek? Widzimy prześladowanie związków katolickich... widzimy rozbijanie rodzin względami państwowymi... widzimy na każdym kroku utrudnianie Kościołowi spełnianie Jego istotnych obowiązków, polegających na oddziaływaniu na rodziny.

I u nas nie brak osób, któreby w podobny sposób pragnęły urządzić nasze rodziny... Czuwajmy i uważajmy, by wskutek naszej bezczynności i milczenia nie urządzono nas w sposób podobny... A co nam zagrażać może?

1. Grozić nam może zupełne zeświedczenie naszych rodzin. Gdyby to nastąpiło, wkrótce stoczą się nasze rodziny do tego, do czego doszły w Rosji bolszewickiej, do czego chcą doprowadzić je w hitlerowskich Niemczech. Nie mówmy, że Polska to kraj katolicki i religijny — niech będą dzięki Najwyższemu za to, ale to nas nie upoważnia, szczególniej w czasach dzisiejszych, byśmy powtarzając piękne frazesy, bezczynnie siedzieli z założonymi rękoma. Ktoby powiedział o niemieckich katolikach, że się doczekają tak ciężkich dla swoich rodzin warunków... ktoby powiedział, że naród rosyjski upadnie tak nisko? Zapytacie, przez co to zeświedczenie naszych rodzin nastąpić może? Przez zastąpienie sakramentalnych naszych związków małżeńskich jakimiś prawnymi małżeństwami świeckimi... przez wprowadzenie stałych i czasowych rozwodów świeckich... przez pozbawienie wpływu Kościoła na życie i wychowanie rodzin, a szczególniej na dziatwę w szkołach i dorastającą młodzież pozaszkolną w organizacjach kościelnych. Chwała Bogu u nas tego nie ma, ale z czasem nastąpić mogłoby, gdybyśmy przy ciągłej robocie masonów i bezbożników sami nie czuwali i nie przeciwstawiali się skutecznie. Cdn.

Intencja.
Za przyczyną Królowej Różańcowej przepraszajmy Boga za tych, którzy obrażają Go zabawami grzesznymi, pijaństwem i bójkami...

Rozważajmy tajemnicę znalezienia Pana Jezusa w świątyni...

Według Zakonu Mojżeszowego każdy izraelita miał obowiązek trzy razy w roku (na Paschę, Pięćdziesiątnicę i Święto Namiotów), stawić się w świątyni w Jerozolimie, modlić się i uczestniczyć w świętych obrzędach. Nie miały tego obowiązku niewiasty i dzieci do lat 12. Pomimo to Najśw. Maryja towarzyszy św. Józefowi i Najukochańszemu Synowi swemu w obchodzie świąt Paschy (Wielkanocy). Po uroczystościach świątecznych wraca św. Józef z Najśw. Maryją do Nazaretu. W drodze powrotnej, na pierwszym noclegu spostrzegają z przerażeniem, że brak im Jezusa Zbolali tejże nocy wracają do Jeruzalem, aby Go szukać wśród znajomych i krewnych, a gdy Go przez trzy dni nie znajdują, przeszukują wszystkie zakątki miasta pytając wszędzie o Jezusa... aż wreszcie znajdują Go w świątyni tam, gdzie się zbierali starsi i uczeni w Zakonie. Mały Jezus siedzi otoczony gromadą uczonych, słucha uważnie i zadaje tak mądre pytania, że zdumiewali się starzy uczeni „rozumowi i odpowiedziom Jego" A kiedy Najśw. Matka wynurza Mu swój i św. Józefa ból, On odpowiada im, że tak się stać musiało, gdyż taka była wola Boża. Wraca Św. Rodzina pełna szczęścia do Nazaretu, gdzie „Jezus pomnażał się w mądrości, i w leciech, i w łasce u Boga i u ludzi", zostając tam aż do czasu, gdy miał rozpocząć publiczny urząd nauczycielski jako zapowiedziany Mesjasz i Zbawiciel świata...

Św. Józef i Najśw. Maryja utracili mimo woli Jezusa na krótki czas... Jakże boleśnie odczuli tę stratę... jakże skwapliwie szukali Go, by odnaleźć z powrotem. My tak często

tracimy Jezusa dobrowolnie i świadomie przez grzechy szczególniej nałogowe, a nie staramy się znaleźć Go z powrotem przez szczerą Pokutę. My różańcowi mamy się starać przystępować często do Spowiedzi św., a po każdej takiej Spowiedzi przystępować za radą spowiednika po kilka razy do Komunii św., aby cieszyć się nieustanną obecnością w sercu naszym Jezusa ..

Św. Rodzina daje nam piękny przykład nawiedzania świątyni i spełniania obowiązku religijnego. My mamy kościoły, w których nieustannie przebywa Boski nasz Zbawiciel. Nawiedzajmy Go często, w skupieniu módlmy się przed Najśw. Sakramentem. Przy paciorku codziennym kierujmy na chwilę nasze myśli i serca do obecnego w kościele Chrystusa, a nade wszystko dawajmy piękny przykład wysłuchania Mszy św. w niedziele i święta i dbajmy o to, by nasze dzieci nie opuszczały tego obowiązku dla pasania czy jakiejś domowej posługi, a młodzież by nie wystawała podczas nabożeństw przed kościołami na pogawędkach i paleniu papierosów. Wychowujmy tak nasze dzieci, aby i one „pomnażały się w łasce u Boga i u ludzi...“

Historia Różańca. (Ciąg dalszy)

Olbrzymie zasługi dla rozwoju Różańca położył Ojciec św. Leon XIII. Więcej niż 20 razy podnosił swój głos z wyżyn Stolicy Piotrowej, by nawoływać cały świat katolicki do umiłowania modlitwy różańcowej i do jej rozszerzania. On to poleca przez cały październik odmawiać publicznie Różaniec, on dodaje w litanii wezwanie: „Królowo Różańca św., módl się za nami!“, on bogaci różańcowych w wielkie skarby nowych odpustów, on wydaje „summarium” czyli zbiór wszystkich głównych dominikańskich odpustów, on nakazuje odmawiać wszystkim kapłanom w pacierzach specjalne modły, a w mszale pomieszcza specjalną Mszę św. o Królowej Różańcowej, on przy każdej okazji nie przestaje wołać i zachęcać wiernych i kapłanów do umiłowania modlitwy różańcowej. Z czasów jego rządów mamy cztery encykliki czyli publiczne orędzia papieskie w sprawie Różańca do całego świata katolickiego, a z nich bije wielka cześć i serdeczna a gorąca miłość ku Najśw. Matce Zbawiciela.

I obecny a szczęśliwie nam panujący Ojciec św. Pius XI jest wielkim czcicielem Królowej Różańcowej i gorącym miłośnikiem modlitwy różańcowej. My Polacy znamy to Jego umiłowanie do Różańca z tych jeszcze czasów, kiedy był Nuncjuszem w Polsce. W czasach kiedy nawała bolszewicka parła na stolicę, kiedy przedstawiciele obcych państw opuszczali pośpiesznie Warszawę, On pozostał na odpowiedzialnym swym stanowisku i krzepił nas serdeczną zachętą i modlitwą różańcową. Kiedy Polska cała przypadła do stopni ołtarzy Maryji, On przodował z Różańcem narodowi naszemu, wskazując na ratunek u Tej, która tyle już razy ratowała naród nasz z nieszczęść. I dziś jeszcze matka jednego z księży na Śląsku wskazuje ścieżki, po których chodził z Różańcem w ręku dawny Nuncjusz Ratti a obecny Ojciec św. Pius XI. Różańcowi niech zapamiętają to sobie, a przez wdzięczność niech modlą się dziś za Ojca św. o zdrowie i długie jeszcze lata owocnej pracy dla dobra Kościoła św.

Cdn.

Potęga Różańca.

W dziale tym zamieszczać będziemy zdarzenia, świadczące o potędze modlitwy różańcowej.

Różaniec posiewem wiary.

Gdy przed dwustu laty ostatni katolik-misjonarz w Japonii konał na stosie — w ostatniej niemal chwili wyciągnął w górę rękę, w której trzymał Różaniec i donośnym głosem zawołał: „Trzymajcie się mocno Różańca, a zachowacie wiarę".

I w rzeczywistości, gdy w ostatnim stuleciu kapłani katoliccy mogli znowu na ziemię japońską powrócić, znaleźli ku swej wielkiej radości całe gminy gorliwych katolików. Nie zapomnieli Japończycy słów umierającego misjonarza. Różaniec był dla nich kazaniem i katechizmem. Modlitwą różańcową przekazywali swą wiarę z pokolenia na pokolenie.

Odpusty.

Zupełne:

I. Dla Brackich.

1. W I niedzielę miesiąca, gdy uczestniczą po Spowiedzi, Komunii św. w procesji i modlą się w intencji Ojca św.

2. W święta: Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha św., gdy po Spowiedzi i Komunii św. nawiedzą kaplicę różańcową i tamże się pomodlą w intencji Ojca św.

II. Dla Kół Żywej Róży

1. W święta: Wniebowstąpienia, Zielonych Świąt, Bożego Ciała i Trójcy św. — za odmówienie po Spowiedzi i Komunii św. swego dziesiątka.

2. W III niedzielę miesiąca, jak wyżej.

Cząstkowe:

I. Dla Brackich

1. Przez całą oktawę Zielonych Świąt i w dzień Trójcy św. — 30 lat i tyleż kwadragen za nawiedzenie pięciu ołtarzy.

Ks. kan. Stawicki z Uniejowa (poczta loco, wojew. łódzkie) wydał świeżo: „Krótki Katechizm dla nowożeńców", zawierający zwięźle i praktycznie ujęte ważniejsze prawdy katechizmowe i pouczenia o małżeństwie dla chcących zawrzeć związek małżeński. Cena 1 egz. przy setce wynosi u autora 6 groszy.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr., rocznie 3 zł 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego".; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415,833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów).

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Jan Piskorz

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów.